

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/dla-mediow/komunikaty/29496,Umorzenie-sledztwa-OKSZpNP-w-Gdansku-w-sprawie-masowych-zabojstw-Polakow-dokonan.html>
23.04.2024, 18:31

Umorzenie śledztwa OKSZpNP w Gdańsku w sprawie masowych zabójstw Polaków, dokonanych w 1939 r. w lesie koło miejsc. Klamry, pow. Chełmno, przez miejscowych Niemców i funkcjonariuszy różnych niemieckich formacji

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku zakończyła śledztwo w sprawie masowych zabójstw Polaków, dokonanych w październiku i listopadzie 1939 r. w lesie koło miejscowości Klamry, pow. Chełmno, przez miejscowych Niemców i funkcjonariuszy różnych niemieckich formacji.

W toku postępowania ustalono, iż w lesie koło Klamery dokonano co najmniej kilkunastu zbiorowych zabójstw i kilku zabójstw pojedynczych osób. Ofiarami mordów byli przedstawiciele polskiej inteligencji, w tym: nauczyciele, księża i urzędnicy oraz działacze społeczni i polityczni, głównie członkowie Polskiego Związku Zachodniego i byli powstańcy wielkopolscy. Akcja eksterminacji była dobrze zaplanowana i odbywała się według przyjętych procedur regulujących każdy etap zbrodni, od typowania ofiar, przez ich zatrzymywanie i uwięzienie, aż do dokonania samego zabójstwa. Była ona przeprowadzona przez Selbstschutz (Samoobronę), a kierowana przez tzw. radę miasta, w skład której wchodził prominentni Niemcy – mieszkańcy Chełmna i okolic. Utworzono specjalne grupy, które zajmowały się aresztowaniem i doprowadzaniem Polaków do więzienia w Chełmnie oraz inne, które zajmowały się przewozem ofiar samochodami ciężarowymi na miejsce straceń. Zabójstw dokonywali miejscowi Niemcy – członkowie Selbstschutzu i funkcjonariusze SS, gestapo i policji niemieckiej, wchodzący w skład tzw. Einsatzgruppen. Zwłoki grzebane były w zbiorowych mogiłach. Pojedynczych zabójstw (tzw. „dzikich egzekucji”) dokonywali tylko miejscowi Niemcy, którzy samowolnie, z osobistych pobudek i z chęci zemsty mordowali swoich polskich sąsiadów.

W toku śledztwa udało się ustalić personalia 87 zabitych Polaków, ale ofiar było o wiele więcej. Trudności w ujawnieniu ilości i identyfikacji zamordowanych wynikają z tego, iż w 1944 r. Niemcy rozkopali wszystkie zbiorowe mogiły i spalili zwłoki zabitych oraz nie zachowały się jakiegokolwiek dokumenty niemieckich władz okupacyjnych dotyczące zbrodni. Do tego bezpośrednio po wojnie nie przeprowadzono wszystkich niezbędnych czynności celem zabezpieczenia dowodów przestępstwa i brak pełnej dokumentacji powojennej obrazującej okoliczności zbrodni, pierwszych wykazów ofiar itp. Dokonano ekshumacji jedynie ciał osób zabitych podczas tzw. dzikich egzekucji.

W toku postępowania wykryto sprawców kierujących zbrodnią, w tym członków tzw. rady

miasta i niektórych bezpośrednich sprawców zabójstw. Ustalono ich dane personalne i powojenne losy. Niektórzy z nich zostali skazani za popełnione czyny przez sądy polskie i b. NRD. W związku z tym śledztwo umorzono co do ujawnionych sprawców wobec ich śmierci lub powagi rzeczy osądzonej, a co do pozostałych wobec ich niewykrycia.

Gdynia, dnia 3 marca 2014 r.

Naczelnik
Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu
w Gdańsku
Maciej Schulz